

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

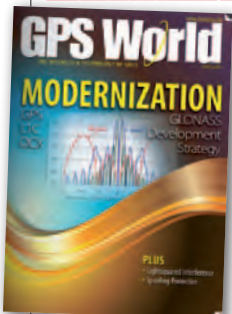
GEOSPATIAL WORLD [MARZEC 2011]



● Teledetekcja hiperspektralna (czyli rejestrowanie bardzo wąskich pasm widma) jest technologią dobrze znaną już od kilku dekad. O jej zaletach można przeczytać w setkach artykułów publikowanych w uznanych czasopiśmie.

Wykazano w nich m.in., że obrazy hiperspektralne doskonale nadają się np. do poszukiwania złóż surowców, szczegółowego badania pokrycia terenu, monitorowania oceanów i strefy przybrzeżnej czy zastosowań militarnych. Do realizacji tych celów opracowano już wiele sensorów – zarówno satelitarnych, lotniczych, jak i naziemnych. Mimo dużych możliwości, jakie daje ta technologia, w praktyce jest ona stosowana bardzo rzadko. Wpływ na to mają m.in.: brak dobrych aplikacji do edycji danych hiperspektralnych, kłopoty z eliminacją wpływu atmosfery oraz niewystarczająca liczba specjalistów zajmujących się tym tematem. Jak zmienić ten stan rzeczy? Nad tym w artykule pt. „Beyond the niche” zastanawia się prof. Ian Dowman z University College London.

GPS WORLD [KWIECIEŃ 2011]



● W numerze tym sporo miejsca poświęcono planom modernizacji GPS. O zaletach nowego kanału L1C można przeczytać w artykule pt. „Future Wave”. Jego nadawanie ma się rozpocząć latem 2014 roku. Będzie to wydarzenie

o tyle doniosłe, że efekty mają być wyraźnie odczuwalne nawet dla przeciętnego użytkownika odbiornika GPS, czego z pewnością nie można powiedzieć o innych nowych cywilnych kanałach – L2C i L5. Sygnał ma być mocniejszy, zapewnić większą dokładność wyznaczania

pozycji, a co najważniejsze, ma być kompatybilny z odbiornikami kanału L1 C/A.

● Nikt nie odczuje jednak żadnych korzyści z nowego sygnału bez modernizacji segmentu naziemnego do tzw. rozwiązania OCX. Za realizację tego zadania odpowiada amerykańska firma Raytheon. W wywiadzie zatytułowanym „OCX: the Next-Gen GPS Ground Control System” jej przedstawiciel Robert Canty wyjaśnia m.in., na czym będą polegały prace modernizacyjne oraz jakie korzyści OCX da cywilom oraz amerykańskiej armii. Tłumaczy także, jakie będą konsekwencje tego, że sygnał GPS L1C ma być nadawany od maja 2014 roku, a nowy segment naziemny będzie gotowy dopiero rok później.

GEODETICKÝ A KARTOGRAFICKÝ OBZOR [MARZEC 2011]



● Dział „Z činnosti organom a organizácií” zdominowała relacja z jubileuszu słowackiej geodezji. Tamtejsze Stowarzyszenie Geodetów i Kartografów (SSGK) świętuje swoje

XX-lecie. Z tej okazji w miejscowości Wysokie Tatry odbył się VI zjazd SSGK, na który zjechało wiele znanych osobistości ze Słowacji i krajów ościennych. Wśród gości nie omieszkało wymienić prezesa Stowarzyszenia Geodetów Polskich Stanisława Cegielskiego. Jednym z ważniejszych tematów zjazdu była m.in. integracja SSGK z konkurencyjnym Słowackim Związkiem Geodetów (SZG).

POINT OF BEGINNING [MARZEC 2011]



● Wypadki drogowe, morderstwa, napady – to dla coraz większej liczby geodetów chleb powszedni. Jak jednak przekonują redaktorzy „POB”, nie chodzi tu

o wzrost przestępczości wśród mierniczych, lecz o wykonywanie pomiarów na miejscu popełnienia przestępstwa. Historia tego typu prac liczy sobie już przynajmniej kilka dekad, choć dopiero w ostatnich latach wyraźnie zyskały one na popularności. Do tego celu

wykorzystywane są przede wszystkim tachimetria, skanery laserowe oraz odbiorniki GPS. W pracy tej nie wystarczy jednak umiejętność obsługi tego sprzętu. W artykule pt. „Burden of Proof” Robert Galvin przekonuje, że ważna jest także doskonała znajomość prawa oraz procedur stosowanych w śledztwach. Gdy ktoś choćby przypadkiem ruszy dowód przestępstwa, pomiary stają się bezcelowe. Trzeba także pamiętać o bardzo dokładnym sprawdzeniu sprzętu. W sprawach, gdzie pomiary geodezyjne są materiałem dowodowym, amerykańscy prawnicy często starają się bowiem podważyć ich wiarygodność.

GIM INTERNATIONAL [KWIECIEŃ 2011]



● Czy otwarte projekty mapowe, takie jak np. OSM, mogą być wykorzystywane do budowy infrastruktury informacyjnej? IIP lub, po angielsku, SDI – kojarzy się niemal wyłącznie

nie ze zbiorami urzędowymi. Pomysł wydaje się więc egzotyczny. W wywiadzie zatytułowanym „Driving Global Collaboration” prezes Global Spatial Data Infrastructure Association Abbase Rajabifard przekonuje jednak, że dane te (tzw. VGI) są z punktu widzenia władz nieocenionym źródłem informacji, np. w sytuacjach kryzysowych. Stąd każdy rząd powinien być gotowy na ich wykorzystanie.

GEOINFORMATICS [KWIECIEŃ/MAJ 2011]



● Własny trójwymiarowy model zabudowy to obecnie obiekt pożądanego burmistrza i prezydenta miasta. Jak jednak zrobić/zamówić go z głową? Przede

wszystkim trzeba pamiętać o obowiązujących standardach (szczególnie CityGML), uwzględnić infrastrukturę podziemną i zadbać o jak najczęstszą aktualizację danych. O tym, jak osiągnąć te cele i komu się to już udało, można przeczytać w artykule Sisi Zlatanovej i Tona de Vriesa pt. „3D Intelligent Cities”.

Oprac. JK